

Demonstracje przeciwko poparciu dla Izraela

29 kwietnia 2011

EGIPT. Tysiące Egipcjan zebrały się 27 kwietnia przed ambasadą Izraela w Kairze, domagając się niezwłocznego zerwania stosunków z reżimem w Tel Awiwie, a także wstrzymania eksportu do Izraela. Zagrozili, że będą kontynuowali masowe demonstracje, jeśli obecny rząd nie zerwie związków z izraelskim reżimem.

Pod rządami Hosniego Mubaraka Egipt ułatwiał Izraelowi realizację jego celów, pomagając w narzucaniu blokady Strefy Gazy po tym, jak demokratycznie wybrany rząd Hamasu przejął kontrolę nad tym terytorium w 2007 roku. Blokada doprowadziła do kryzysu humanitarnego, któremu próbowała zaradzić m.in. międzynarodowa Flotylla z pomocą, zatrzymana pod koniec maja 2010 roku przez izraelskie siły specjalne.

Jak podaje portal presstv.ir, egipskie partie polityczne utrzymują, że blokada Gazy służy amerykańskim i izraelskim interesom i zagraża stabilności i niepodległości regionu.

Władze Izraela wielokrotnie zapowiadają rozpoczęcie nowej dużej ofensywy przeciwko Gazie. Atak ten mógłby doprowadzić do jeszcze większych szkód, niż ten, który w 2009 roku spowodowała śmierć ponad 1400 Palestyńczyków, w większości cywilów, w tym kobiet i dzieci.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)